

Budownictwo



Lukasz Traczyk

Roboty nigdy nie zabraknie – ktoś musi przecież budować domy, drogi... Kasa też się zgadza – za wielką pracę należy się wielkie wynagrodzenie! Tak myślą ci, którzy chcą studiować budownictwo. Sytuacja może jednak już niedługo ulec zmianie!

Bez złudzeń: budownictwo nie jest kierunkiem dla humanistów. Ktoś, kogo nie tylko nudzą przedmioty ścisłe – nie ma tutaj czego szukać! Liczą się zainteresowania techniczne większe niż rysowanie za pomocą ołówka i linijki. Potrzebna jest wyobraźnia przestrzenna. Rozszerzona matematyka na maturze zaś to absolutna podstawa, jeśli chce się dostać na renomowaną uczelnię, na przykład na Politechnikę Wrocławską, Warszawską, Krakowską, Gdańską. Podobne jak fizyka.

Rekrutacja

Budownictwo króluje głównie na politechnikach (oprócz Radomskiej, która nie posiada ani wydziału budownictwa, ani wydziału inżynierii lądowej), ale można je również studiować np. w: Wojskowej Akademii Technicznej,

w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie czy na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy. Z kolei Wyższa Szkoła Techniczno-Przyrodnicza w Poznaniu i Wyższa Szkoła Ekologii i Zarządzania w stolicy to przykłady uczelni niepublicznych, które proponują budownictwo jako jeden z kierunków do wyboru. Absolwenci tych szkół uzyskują stopień inżyniera. W rekrutacji na WSEiZ decyduje kolejność zgłoszeń. Gdy jest zbyt wielu chętnych, szkoła może zorganizować egzamin wstępny

B jak biblia budowlanca

- Media branżowe: „BIT, BUDOWLANY INFORMATOR TECHNICZNY” – poradnik dla projektantów; „Forum Budowlane” – miesięcznik o inwestycjach, nowym sprzęcie i technologiach; „Kalejdoskop budowlany” – przydatny zarówno dla studentów, jak i inżynierów pracujących w branży.

dla kandydatów. Opłata rekrutacyjna wynosi 140 zł. Podobnie jest na WSTP z tym, że w czasie rejestracji trzeba zapłacić 300 zł. Czesne na WSEiZ wynosi 540 zł miesięcznie (studia stacjonarne), a na WSTP – 600 zł.

Kandydaci na uczelnie państwowe klasyfikowani są na podstawie zdobytej liczby punktów na liście kwalifikacyjnej. W zależności od danej uczelni punkty przyznawane są za wyniki maturalne z przedmiotów takich, jak: matematyka, fizyka, język obcy, chemia (rzadko!). Na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy zwraca się uwagę na ocenę z języka polskiego.

Budownictwo wbrew temu, co niektórzy myślą, polega nie tyle na użyciu siły fizycznej, co na wykorzystywaniu zdolności intelektualnych. I takich geniuszy szukają wszystkie uczelnie oferujące studia na budownictwie.

STATYSTYKA

z tegorocznej rekrutacji

O jeden indeks budownictwa walczyło:

- 8,2 kandydatów na AGH w Krakowie
- 1,8 kandydatów na Politechnice Koszalińskiej
- 6,0 kandydatów na Politechnice Lubelskiej
- 7,0 kandydatów na Politechnice Łódzkiej
- 2,9 kandydatów na Politechnice Śląskiej w Gliwicach
- 5,0 kandydatów na Politechnice Wrocławskiej



Młócka matmy

Studia I stopnia (inżynierskie) budownictwa trwają łącznie osiem semestrów. Zaliczenie kierunku obejmuje oprócz zdanych przedmiotów i egzaminów również 8-tygodniową praktykę (w miejscu wyznaczonym przez studenta lub biuro karier). Po zdobyciu tytułu inżyniera student może kontynuować swoją naukę na studiach II stopnia (magisterskich).

Najlepsi Zaczynają wcześniej

Tak twierdzi dr inż. Piotr Berkowski, prodziekan ds. studenckich na Wydziale Budownictwa Lądowego i Wodnego na Politechnice Wrocławskiej

U nas na Politechnice Wrocławskiej już od pierwszego roku studenci zaczynają pracować w różnych przedsiębiorstwach, z którymi uczelnia ma podpisane umowy. Często pojawiają się tzw. lowcy głów, którzy wybierają najzdolniejsze osoby. W miarę łatwo znaleźć pracę po budownictwie, ale sytuacja niedługo może się zmienić. Wiadomo, co się obecnie dzieje na świecie:

Pierwsze dwa semestry to nieustanna młócka matematyki, matematyki i jeszcze raz matematyki. Dla odmiany zdarza się ją przeplatać fizyką i w mniejszym stopniu chemią. Duże trudności studentom sprawiają takie przedmioty, jak algebra z geometrią czy analiza matematyczna. Zapoznawani są też z podstawami informatyki, ale te choć

są podstawami, wcale nie są takie proste i oczywiste.

Nic dziwnego, że pierwszy rok zbiera najbardziej „krwawe” żniwo. Wtedy rezygnuje największa liczba studentów nieradzących sobie z wymaganiami uczelni.

Następnie studenci z drugiego roku poznają najgorszy przedmiot w ciągu całego toku studiów – wytrzymałość materiałów. Aby go zaliczyć, należy posiadać wiadomości z zakresu rachun-

ku różniczkowego i całkowego. Dzięki temu będzie można się nauczyć, jak zmierzyć własności wytrzymałościowe różnych materiałów oraz sił przekrojowych działających na nie. Mówiąc prościej, uważni uczestnicy zajęć będą wiedzieć, jakiego budulca użyć do danej konstrukcji, znając tylko jego właściwości fizyczne.

Do trzeciego roku przystępują najlepsi z najlepszych, którzy fizykę budowli „wciągają nosem”. Jeśli chodzi o przedmioty kierunkowe, to można wyróżnić: konstrukcje betonowe, konstrukcje materiałowe, mechanikę budowli, hydraulikę i hydrologię.

Z dyplomem w ręce

Dzięki licznym specjalizacjom studenci mogą przebierać w ofertach pracy. Dużo osób zostaje projektantami (jest popyt na specjalistów od konstrukcji komunikacyjnych, np.: mostów). Pracę można również znaleźć w inspektoracie nadzoru budowlanego. Przeciętą pensją świeżo upieczonego absolwenta budownictwa waha się od 2000 do 3000 zł miesięcznie. Po dwóch latach pracy i zdobyciu uprawnień wykonawczych może być zwiększona nawet do 5000 zł. Jedyne, co niepokoi to przeciągający się kryzys gospodarczy, który może znacząco wpłynąć na rynek pracy. Jeśli nic się nie zmieni, w przeciągu kilku lat nastąpi znaczna redukcja etatów, także w budownictwie. ■

Co mówi wykładowca?

Prof. dr hab. inż. Wojciech Dornowski, Prodziekan Wydziału Architektury w Wyższej Szkole Ekologii i Zarządzania w Warszawie

Kandydatów na pierwszy rok studiów przyjmujemy na podstawie kolejności zgłoszeń, bez egzaminu wstępnego. Zawód inżyniera budownictwa wymaga pewnych predyspozycji: ważna jest umiejętność logicznego myślenia, kojarzenia faktów oraz zamiłowanie do przedmiotów ścisłych. Współczesny inżynier powinien posiadać umiejętności, które pozwolą mu rozwiązać szereg problemów technicznych, organizacyjnych czy też logistycznych. U nas studenci otrzymują wszechstronne przygotowanie z zakresu projektowania, wznoszenia i utrzymania budynków oraz budowli inżynierskich. Absolwenci tego kierunku zostają także „wyposażeni” w wiedzę i umiejętności pozwalające na wybór rozwiązań projektowych, planistycznych, marketingowych i prawnych związanych z koniecznością oszczędzania energii i ochroną środowiska według praw i przepisów obowiązujących w UE.



**Program studiów
na www.cogito.com.pl**